

Sygn. akt **I ACa 1396/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Bogdan Wysocki /spr./**

Sędziowie: **SSA Ryszard Marchwicki**

SSA Jacek Nowicki

Protokolant: **st.sekr.sąd. (...)**

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) spółki z o.o. w G.**

przeciwko **M. L. (1), K. K.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 8 listopada 2016 r. sygn. akt (...)

1. oddała obie apelacje;
2. zasądza od pozwanego M. L. (1) na rzecz powoda kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. zasądza od pozwanej K. K. na rzecz powoda kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

Ryszard Marchwicki Bogdan Wysocki Jacek Nowicki

Sygn. akt I ACa 1396/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł pozew przeciwko **pozwanemu M. L. (1)** o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz ze znajdującym się na tej nieruchomości budynkiem mieszkalnym stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności zawartej w dniu 25 kwietnia 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwanym M. L. (1). Powód wniósł też o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm

przepisanych, w tym 15.000 zł opłaty sądowej od pozwu, 14.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł pozew przeciwko **pozwanemu T. L.** o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Osiedlu (...) zawartej w dniu 17 maja 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwanym T. L., a także umowy darowizny nieruchomości położonej w P., gmina O., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) zawartej w dniu 17 maja 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwanym T. L.. Powód wniósł też o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, w tym 12.000 zł opłaty sądowej od pozwu, 14.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł pozew przeciwko **pozwanej K. K.** o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 7 maja 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwaną K. K., umowy zbycia (...) udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) zawartej w dniu 19 lipca 2012 r. pomiędzy E. L. a pozwaną K. K., umowy zbycia 123 udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) zawartej w dniu 19 lipca 2012 r. pomiędzy G. L. a pozwaną K. K.. Powód wniósł też o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, w tym 5.600 zł opłaty sądowej od pozwu, 7.200 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na podstawie art. 219 k.p.c. wyżej wymienione sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany T. L. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwani M. L. (1) i K. K. w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pismem z dnia 19 stycznia 2015 r. powód rozszerzył pozew wobec pozwanego T. L. domagając się nadto zasądzenia od tego pozwanego na rzecz powoda kwoty 260.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego pozew do dnia zapłaty i zasądzenia od pozwanego T. L. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany T. L. wniósł o oddalenie powództwa także w rozszerzonej części i o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w (...)

I. w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko M. L. (1) o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną:

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda, w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wobec E. L. i G. L. stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 17 lutego 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt (...), umowę darowizny prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz ze znajdującym się na tej nieruchomości budynkiem mieszkalnym stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności zawartą w dniu 25 kwietnia 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwanym M. L. (1),

2. kosztami procesu obciążył pozwanego w całości, określając wysokość wynagrodzenia pełnomocników na jednokrotność stawki minimalnej i pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu,

II. w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko K. K. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną:

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda, w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wobec E. L. i G. L. stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 17 lutego 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt (...)

a) umowę darowizny nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której (...)w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą w dniu 7 maja 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwaną K. K.,

b) umowę zbycia (...) udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) zawartą w dniu 19 lipca 2012 r. pomiędzy E. L. a pozwaną K. K.,

c) umowę zbycia 123 udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) zawartą w dniu 19 lipca 2012 r. pomiędzy G. L. a pozwaną K. K.,

2. kosztami procesu obciążył pozwaną w całości określając wysokość wynagrodzenia pełnomocników na jednokrotność stawki minimalnej i pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu,

III. w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko T. L. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i o zapłatę

1. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda, w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wobec E. L. i G. L. stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w (...) w dniu 17 lutego 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt (...)

a) umowę darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Osiedlu (...) zawartą w dniu 17 maja 2012 r. pomiędzy E. L. a pozwanym T. L.,

b) umowę darowizny nieruchomości położonej w P., gmina O., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) zawartą w dniu 17 maja 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwanym T. L.,

2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 260.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

3. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

4. kosztami procesu obciążył pozwanego w całości, określając wysokość wynagrodzenia pełnomocników na jednokrotność stawki minimalnej i pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Przedsiębiorstwo Handlowo – Produkcyjne (...) Sp. z o.o. powstało w dniu 11 grudnia 2002 r. Od początku jego powstania członkiem jednoosobowego zarządu uprawnionym do jednoosobowej reprezentacji Spółki był E. L., a jego żona G. L. prokurentem samoistnym. G. L. przestała być prokurentem Spółki od dnia 8 lutego 2006 r., kiedy to prokurentem samoistnym została K. K..

Po zaprzestaniu funkcji prokurenta G. L. pracowała w Spółce na stanowisku referenta ds. biurowości.

T. L. pracował w Spółce od początku jej działalności. Zajmował się zaopatrzeniem, dostawami, zakupami surowców. Było tak do 2014 r.

M. L. (1) pracował w Spółce do 2009 r. Był odpowiedzialny za dział produkcji krzeseł. Następnie założył własną działalność gospodarczą, w której ramach współpracował ze Spółką (...), dostarczając Spółce drewno. Współpraca zakończyła się po tym, jak Spółka nie zapłaciła M. L. (1) należności z kilku faktur w 2012 r.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne (...) Sp. z o.o. posługiwało się skrótem nazwy „P.U.P. (...) Sp. z o.o.”, w tym pieczętą o treści „P.U.P. (...) Sp. z o.o. E. P.”.

E. L. działając w imieniu Spółki (...) nawiązał z N. H. działającym w imieniu (...) Sp. z o.o. współpracę w zakresie produkcji i dostawy mebli na rynek niemiecki. N. H. znalazł nabywcę z Niemiec - N..de GmbH we F..

Przedsiębiorstwo Handlowo – Produkcyjne (...) Sp. z o.o. reprezentowane przez E. L. i D. H. oraz N..de GmbH we F. zawarły umowę na dostawę towarów. Umowa została podpisana przez E. L. w dniu 30 grudnia 2010 r., przez D. H. w dniu 5 stycznia 2011 r. i przez przedstawiciela N..de w dniu 14 stycznia 2011 r.

W związku ze wzajemnymi rozliczeniami między Przedsiębiorstwem Handlowo – Produkcyjnym (...) Sp. z o.o. a powodem, Spółka (...) w 2011 r. przelała na rzecz powoda 31.904,79 Euro.

W dniu 6 lutego 2012 r. między Przedsiębiorstwem Handlowo – Produkcyjnym (...) Sp. z o.o. reprezentowanym przez E. L. a powodem (...) Sp. z o.o. reprezentowanym przez N. H. doszło do zawarcia w formie aktu notarialnego ugody, mocą której celem zaspokojenia wszelkich roszczeń powodowej Spółki wynikających z niezapłaconych dotychczas faktur wraz z należnościami odsetkowymi oraz w celu zaspokojenia roszczeń wynikających lub mogących wyniknąć dla tej Spółki w związku z wszczętymi już postępowaniami sądowymi i zabezpieczającymi, czyniąc sobie wzajemne ustępstwa, Spółka (...) zobowiązała się zapłacić na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 1.566.739,50 zł w następujący sposób: kwotę 10.223,09 zł w terminie 3 dni od zwolnienia konta dłużnika przez komornika, a pozostałą część w miesięcznych ratach – łącznie 18 – w kwotach określonych w ugodzie płatnych na koniec każdego kolejnego miesiąca począwszy od 29 lutego 2012 r. Strony ugody postanowiły, że w przypadku opóźnienia z zapłatą którejkolwiek z rat, kwota odpowiadająca wartości wszystkich jeszcze pozostałych do zapłaty rat staje się natychmiast wymagalna i kwotę tę dłużnik zobowiązany jest zapłacić bez odrębnego wezwania wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia podpisania ugody do dnia faktycznej zapłaty całości pozostałego długu. Jako zabezpieczenie spłaty długu dłużnik zobowiązał się m.in. wystawić weksel in blanco poręczony przez E. L. i G. L.. W § 8 ugody postanowiono, że dla zabezpieczenia spłaty długu, o którym mowa w ugodzie, kosztów postępowania procesowego i egzekucyjnego, jak też innych roszczeń wynikających lub mogących wyniknąć z ugody dłużnik Spółka (...) złożyła do dyspozycji powodowej Spółki weksel in blanco z własnego wystawienia, bez prawa indosu, który powodowa spółka miała prawo wypełnić do kwoty 2.500.000 zł m.in. w przypadku opóźnienia z zapłatą którejkolwiek z rat, o których mowa w ugodzie, w tym w sytuacji, gdy należność zgodnie z ugodą stałaby się natychmiast wymagalna. Powodowa Spółka miała prawo opatrzeć weksel datą płatności wg swojego uznania, z tym że była zobowiązana powiadomić dłużnika o wypełnieniu weksla listem poleconym do dłużnika na co najmniej 7 dni przed terminem płatności weksla. Jako miejsce płatności weksla miało zostać wpisane miejsce siedziby powodowej Spółki w dniu płatności weksla, a w miejsce osoby, na rzecz której zapłata miała nastąpić miała być wpisana powodowa Spółka. Postanowiono, że weksel zabezpiecza także wszelkie, inne niż wcześniej wymienione należności, które przypadną lub mogą przyspaść powodowej Spółce na podstawie ugody, tj. także kary umowne. W treści ugody G. L. udzieliła zgody mężowi E. L. na zawarcie ugody, w tym na zaciągnięcie zobowiązań wekslowych. Jednocześnie G. L. oświadczyła, że poręcza ww. zobowiązanie wekslowe. Również E. L. oświadczył, że poręcza ww. zobowiązanie wekslowe.

W dniu podpisania ugody E. L. działając w imieniu Przedsiębiorstwa Handlowo – Produkcyjnego (...) Sp. z o.o. wystawił weksel in blanco podpisując się pod treścią weksla na przedniej jego stronie pod pieczęcią o treści „P.U.P. (...) Sp. z o.o. E. P.”. Na przedniej stronie weksla, na tzw. przedłużku podpisy po słowie „poręczam” złożyli nadto E. L. i G. L..

Przy podpisaniu ugody i weksla była obecna pozwana K. K..

Spółka (...) dokonała płatności jedynie czterech pierwszych rat wynikających z ugody z dnia 6 lutego 2012 r., tj. za miesiące od lutego do maja 2012 r.

Umową darowizny zawartą w dniu 25 kwietnia 2012 r. E. L. i G. L. darowali na rzecz syna M. L. (1) prawo użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz ze znajdującym się na tej nieruchomości budynkiem mieszkalnym stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności. Wartość przedmiotu darowizny strony umowy określili na 300.000 zł

Umową darowizny zawartą w dniu 7 maja 2012 r. E. L. i G. L. darowali swojej córce K. K. prawo własności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wartość przedmiotu darowizny strony umowy określili na 100.000 zł.

Umową darowizny zawartą w dniu 17 maja 2012 r. E. L. darował na rzecz syna T. L. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Osiedlu (...). Wartość przedmiotu darowizny strony umowy określili na 140.000 zł. Nadto umową darowizny zawartą w dniu 17 maja 2012 r. E. L. i G. L. darowali synowi T. L. prawo własności nieruchomości położonej w P., gmina O., dla której Sąd Rejonowy w Obornikach prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wartość przedmiotu darowizny strony umowy określili na 100.000 zł.

Pismem z dnia 18 czerwca 2012 r. Spółka (...) wezwała N..de (...) do zapłaty kwoty 34.416,50 Euro, tytułem należności z listopada i grudnia 2011 r. oraz lutego i marca 2012 r. Z uwagi na złożony wniosek o ogłoszenie upadłości nie uzyskała powyższej kwoty, również od firmy ubezpieczeniowej.

W dniu 19 lipca 2012 r. E. L. zbył na rzecz córki K. K. (...) udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) za kwotę 58.300 zł. Nadto tego samego dnia G. L. zbyła na rzecz córki K. K. 123 udziały w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) za kwotę 6.150 zł.

Postanowieniem z dnia 24 września 2012 r. (...) w P. nadał klauzulę wykonalności na powyższy akt notarialny z dnia 6 lutego 2012 r. Powód pismem z dnia 2 października 2012 r. złożył do Komornika Sądowego W. S. wniosek o wszczęcie egzekucji wobec Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o. co do kwoty 1.211.900,51 zł należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 6 lutego 2012 r. do dnia zapłaty.

W dniu 1 października 2012 r. (...) nad (...)ogłosił upadłość N..de (...) z uwagi na niewypłacalność i nadmierne zadłużenie.

Pismem z dnia 13 listopada 2013 r. K. K. złożyła rezygnację z funkcji prokurenta Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o.

Pismem z dnia 9 grudnia 2013 r. E. L. zrezygnował z funkcji członka zarządu Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o.

W dniu 12 lutego 2014 r. powód złożył w Sądzie Okręgowym w (...) pozew przeciwko E. L. i G. L. o zapłatę z weksla w postępowaniu nakazowym kwoty 800.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano na ugodę z dnia 6 lutego 2012 r. i na jej § 8 dotyczący weksla i poręczenia wekslowego. Wraz z pozvem złożono weksel na kwotę 1.483.000 zł wystawiony 8 grudnia 2013 r. z datą płatności 27 stycznia 2014 r. w G. na zlecenie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, gdzie pod treścią weksla widniała pieczęć o treści „P.U.P. (...) Sp. z o.o. E. P.”, oraz podpis E. L.. Weksel został poręczony przez E. L. i G. L., którzy na przedniej stronie weksla, na tzw. przedłużku złożyli podpisy po słowie „poręczam”.

W dniu 17 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w (...) w sprawie o sygn. akt (...) wydał w postępowaniu nakazowym z weksla nakaz zapłaty, w którym nakazał zapłacić G. L. i E. L. solidarnie kwotę 800.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i kwotę 17.234 zł tytułem kosztów postępowania. Nakaz zapłaty jest prawomocny od dnia 26 marca 2014 r. W dniu 13 maja 2014 r. na wniosek powoda została mu nadana klauzula wykonalności.

W oparciu o powyższy nakaz zapłaty powód wszczął u Komornika Sądowego Ł. D. postępowanie zabezpieczające w zakresie kwoty 100.000 zł, a następnie postępowanie egzekucyjne.

Umową sprzedaży z dnia 8 lipca 2014 r. T. L. zbył na rzecz P. K. i M. K. do wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej prawo własności nieruchomości położonej w P., gmina O., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). P. K. znał wcześniej rodzinę państwa L., gdyż z M. L. (1) uczęszczał do tej samej szkoły i mieszkali w tej samej miejscowości. Nabywcy nie znali przyczyn, dla których T. L. sprzedawał nieruchomość, nie orientowali się w sytuacji Spółki (...), ani w sytuacji finansowej G. i E. L.. Nieruchomość kupili w celu powiększenia gospodarstwa rolnego, a cenę negocjowali z T. L. i zapłacili ją ze środków pozyskanych z kredytu bankowego.

W dniu 17 września 2014 r. K. K. zbyła na rzecz (...) Sp. z o.o. w P. wszystkie 1.530 udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) za kwotę 765 zł.

Zgodnie ze sporządzonym dnia 29 sierpnia 2008 r. przez rzeczoznawcę P. L. do celów informacyjnych i zabezpieczenia kredytu bankowego operatem szacunkowym wartość rynkowa nieruchomości zabudowanej położonej w Z. gmina O., zapisanej w księdze wieczyste nr Kw (...), stanowiącej własność Przedsiębiorstwa Usługowo - Produkcyjnego (...) Sp. z o.o. wynosiła 11.400.000 zł.

Zgodnie ze sporządzonym dnia 8 października 2012 r. przez rzeczoznawcę P. W. do celów opisu i oszacowania operatem szacunkowym wartość rynkowa ww. nieruchomości zabudowanej wynosiła 3.793.000 zł.

Do nieruchomości skierowanych jest szereg postępowań egzekucyjnych, z wniosków różnych wierzycieli, zarówno podmiotów prywatnych, jak i podmiotów publicznoprawnych. Nieruchomość obciążana jest hipotekami, w tym przymusowymi na rzecz (...) (...). W chwili zawarcia ugody z dnia 6 lutego 2012 r. nieruchomość była już obciążona hipoteką na rzecz (...) Banku SA na kwotę 1.800.000 zł zabezpieczającą należności z tytułu umowy kredytu z terminem zapłaty 31 października 2010 r., hipoteką przymusową na rzecz (...) na kwotę 878.063,88 zł na zabezpieczeniu nieopłaconych składek za okres od sierpnia 2008 r. do grudnia 2009 r., hipoteką przymusową na rzecz ZUS na kwotę 2.646.615,04 zł na zabezpieczeniu nieopłaconych składek za okres od sierpnia 2008 r. do kwietnia 2011 r.

G. L. i E. L. nie posiadają żadnego majątku. Prowadzone wobec nich przez Komornika Sądowego Ł. D. pod sygn. (...) z wniosku powoda postępowanie egzekucyjne na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty ze sprawy(...)Sąd Okręgowy w (...) z klauzulą wykonalności jest całkowicie bezskuteczne.

W toku prowadzonego przez Komornika Sądowego W. S. pod sygn. akt (...) postępowania egzekucyjnego z wniosku powoda wobec Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o. o egzekucję kwoty 1.211.900,51 zł należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 6 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, powód nie uzyskał zaspokojenia należności wynikającej z tytułu wykonawczego – aktu notarialnego z dnia 6 lutego 2012 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności poza kwotą 15.915,61 zł wyegzekwowaną w dniu 31 października 2012 r. i kwotą 6.615,60 zł wyegzekwowaną w dniu 30 listopada 2011 r. W dniu 8 maja 2014 r. podczas wprowadzania N. H. w zarząd nieruchomości nr Kw (...) zgodnie z postanowieniem (...) z dnia 8 kwietnia 2014 r. E. L. i T. L. odmówili opuszczenia pomieszczeń, twierdząc, że są tam zameldowani i będą tam przebywać i utrudniali czynności (...)

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2015 r. pod sygn. akt (...) Sąd (...)udzielił przybicia własności nieruchomości (...) na rzecz nabywcy nieruchomości, ponadto dokonano opisu i oszacowania pozostałych zajętych nieruchomości tj. (...) i (...). Dotychczas nie sporządzono planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży ruchomości i nieruchomości o kw (...)

z uwagi na liczne wnioski i skargi dłużnika. Nie są podejmowane przez komornika czynności, gdyż akta spraw przez większość czasu znajdują się w Sądzie lub prokuraturze, a duża część spraw przeciwko dłużnikowi została zawieszona.

Nieruchomość w Z. (...) została wynajęta przez zarządcę nieruchomości ustanowionego postanowieniem Sądu (...) w S. N. H.. Dochody z najmu w kwocie 570.000 zł znajdują się na rachunku bankowym i nie zostały dotąd podzielone pomiędzy wierzycieli w ramach postępowania egzekucyjnego.

Komornik Sądowy W. S. prowadzi 136 postępowań egzekucyjnych wobec Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o., z czego 22 zostały wszczęte w okresie od kwietnia do grudnia 2012 r. a pozostałe w latach 2013-2015. Postępowania wszczęte w 2012 r. bez uwzględnienia należności powoda opiewały na kwotę 1.368.553,23 zł samych należności głównych (bez odsetek i kosztów postępowań). Na dzień 14 kwietnia 2015 r. stan zadłużenia Spółki (...) w postępowaniach egzekucyjnych prowadzonych przez (...) W. S. wyniósł 10.850.580,34 zł.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o. posiada zadłużenia wobec (...) z tytułu podatków: podatku (...) w kwocie 281.172 zł, z tytułu podatku VAT za 2012 r. w kwocie 285.754,04 zł, z tytułu podatku PIT za 2012 r. w kwocie 212.368 zł. Posiada także zadłużenie wobec (...) z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres (...), (...), (...)- (...), (...)- (...), (...)(...) w łącznej kwocie 2.389.124,35 zł plus odsetki w kwocie 901.289 zł na dzień 27 maja 2015 r., koszty upomnień 286,40 zł i koszty egzekucyjne w kwocie 92.920,80 zł.

Postanowieniem z dnia 8 września 2016 r., w sprawie z wniosku wierzyciela G. L., Sąd (...)w P. w sprawie (...) (obecnie (...)) ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o. W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że dłużnik posiada wielu wierzycieli, a najstarsze zobowiązania powstały co najmniej w 2012 r., w skład majątku dłużnika wchodzi nieruchomość o szacowanej przez biegłego wartości 4.400.000 zł, ruchomości o szacowanej przez biegłego wartości 245.630,80 zł i środki pieniężne w kwocie 453.962,30 zł, a na nieruchomości należącej do dłużnika ustanowiono zabezpieczenia w postaci hipotek na łączną kwotę 10.987.766,04 zł.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił art. 527 § 1 k.c., zgodnie z którym, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Przesłankami tzw. skargi pauliańskiej są: istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności; dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika; dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a w przypadku wierzytelności przyszłych – z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela; uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Ciężar udowodnienia istnienia tych przesłanek spoczywa, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodów (art. 6 k.c.) na powodzie – wierzycielu. Jedynie domniemania zmieniają rozkład ciężaru dowodu. I tak zgodnie z § 3 cyt. przepisu, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z dłużnikiem stosunku, domniemywa się, że wiedziała ona, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Domniemanie to może zostać obalone przez osobę trzecią poprzez udowodnienie, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Kolejne domniemanie ustanawia art. 529 k.c., przewidując, że jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

Najdalej jednak idące ułatwienie dowodowe w realizacji skargi pauliańskiej przez wierzyciela stanowi art. 528 k.c., według którego okoliczność, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, tj. okoliczność, która według

reguły z art. 527 § 1 k.c. jest istotna dla możliwości uznania czynności dłużnika za bezskuteczną, nie ma znaczenia w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. W tej sytuacji wierzyciel nie musi wykazywać wymienionej okoliczności, a osoba trzecia nie może bronić się przez wykazanie, że nie wiedziała lub nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Korzyścią majątkową bezpłatną w rozumieniu art. 528 k.c. jest niewątpliwie korzyść uzyskana w wyniku darowizny.

W niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie z wyżej opisanych przesłanek skargi pauliańskiej.

Powodowi przysługuje wobec dłużników G. L. i E. L. wierzytelność wynikająca z poręczenia przez dłużników za zapłatę weksła wystawionego przez Przedsiębiorstwo Handlowo – Produkcyjne (...) Sp. z o.o. Wierzytelność ta jest stwierdzona prawomocnym orzeczeniem Sądu – nakazem zapłaty wydanym w dniu 17 lutego 2014 r. przez Sąd Okręgowy w (...)w sprawie o sygn. akt (...) w którym nakazano zapłacić G. L. i E. L. solidarnie powodowi kwotę 800.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i kwotę 17.234 zł tytułem kosztów postępowania. Należność ta nie została zaspokojona nawet w części, co było bezsporne.

Mocy wiążącej prawomocnego nakazu zapłaty w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. nie można co prawda rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c. w zw. z art. 504 § 2 k.p.c., który przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi tylko „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami”. Związanie sądu prawomocnym orzeczeniem, zapadłym w innej sprawie, na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., występuje w zasadzie przy tożsamości nie tylko przedmiotowej, ale i podmiotowej obu tych spraw (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)z dnia 21 stycznia 2016 r.(...)- co w niniejszej sprawie nie ma miejsca.

Niemniej jednak, zarzuty podniesione przez pozwanych co do ważności weksła były bezzasadne. Pozwani zarzucili, że nie istnieje zobowiązanie wekslowe spółki, za które E. i G. L. mieliby poręczyć, gdyż E. L. podpisał się przy nazwie „P.U.P. (...) Sp. z o.o.” którą Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne (...) Sp. z o.o. nie posługiwało się.

Art. 1 pkt 3) i 8) w zw. z art. 2 Prawa wekslowego przy wekslu trasowanym wymaga dla ważności weksła oznaczenia nazwiska osoby, która ma zapłacić (trasata) i podpisu wystawcy weksła, a art. 101 pkt 7) w zw. z art. 102 przy wekslu własnym podpisu wystawcy weksła.

Jak wskazuje A. S. (zob. A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd.Prawnicze, 2001), w przypadku osób prawnych będących wystawcą weksła, powinna być podana nazwa osoby prawnej, ale może być ona wyciśnięta stemplem (praktyka ta jest powszechnie stosowana). Nie jest rzeczą konieczną podanie pełnego brzmienia firmy spółki występującej w charakterze wystawcy. Wystarczy podanie określenia, pod którym spółka jest znana w obrocie. Własnoręczne muszą być podpisy osób umocowanych do podpisywania weksli. Przy tym przy wymogu podpisu wystawcy, właściwy prawu wekslowemu formalizm nie powinien sięgać zbyt daleko. Odchylenia od nazwiska uwidocznionego w aktach stanu cywilnego nie są zjawiskiem wyjątkowym. To samo dotyczy odchyień od nazwy (firmy) uwidocznionej we właściwym rejestrze. Decyduje zawsze materialna tożsamość podpisującego.

Nawet w przypadku oznaczenia trasata, gdzie art. 1 pkt 3) Prawa wekslowego wyraźnie wymaga wpisana jego nazwiska – którego to wymogu nie stawia się dla wystawcy weksła własnego czy trasowanego, oznaczenie trasata jako część składowa weksła podlega wykładni (zob. S. Wróblewski: Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Kraków 1936, s. 30). Może ona prowadzić do utrzymania ważności weksła mimo drobnych, oczywistych omyłek lub różnic w stosunku do rzeczywistego brzmienia nazwiska, firmy lub nazwy trasata. Warunkiem dopuszczalności takiej wykładni weksła jest możliwość jednoznacznego stwierdzenia tożsamości podmiotu (zob. J. Jastrzębski, Prawo wekslowe i czekowe, (...) wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 1932 r., (...). Należy unikać w tym zakresie zbędnego formalizmu. W szczególności pozbawione znaczenia są drobne różnice w stosunku do brzmienia firmy czy też nazwy osoby prawnej, użycie skrótów przyjętych w obrocie itd. To samo dotyczy drobnych błędów przy pisaniu nazwiska / nazwy (zob. A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd.Prawnicze, 2001). Podmioty niebędące osobami fizycznymi powinny co prawda posługiwać się w obrocie wekslowym nazwą w takim brzmieniu, w jakim została ujawniona w rejestrze, jednak możliwym jest użycie skrótu, jeśli nie wprowadza wątpliwości co do osoby remitenta

(trasata) w obrocie wekslowym (zob. J. Jastrzębski, Prawo wekslowe i czekowe, (...) uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 28 lutego 2005 r., (...)

W sprawie wystawcą przedmiotowego weksła było Przedsiębiorstwo Handlowo – Produkcyjne (...) Sp. z o.o. Weksel został podpisany przez reprezentującego tę Spółkę (...) (uprawnienie E. L. do jednoosobowej reprezentacji Spółki nie było kwestionowane i wynika ze złożonego pełnego odpisu z KRS Spółki). Nazwa wystawcy nie była co prawda na wekslu napisana w sposób pełny odpowiadający zapisowi w rejestrze przedsiębiorców KRS. Nie powoduje to jednak nieważności weksła lub przyjęcia, że to nie Spółka wystawiła weksel. Posłużono się bowiem powszechnie używanym przez tę Spółkę skrótem i pisownią nazwy, tj. „(...) (...) Sp. z o.o.” – co wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o znajdujące się w aktach sprawy dokumenty. Przy tym skrót (...) jest powszechnie używanym skrótem dla (...) itp. Pisownię (...), zamiast ujawnioną w KRS (...) jak wynika z ustaleń, Spółka powszechnie używała, przy tym jest to drobna różnica w stosunku do rzeczywistego brzmienia firmy, nie powodująca wątpliwości o jaką firmę chodzi.

Zatem użycie skrótu i pisowni (...) (...) Sp. z o.o.”, nie wywołuje w niniejszym przypadku żadnych wątpliwości co do osoby wystawcy weksła. Przy tym zarówno E. L., jak i G. L. przyznali, że weksel taki został wystawiony przez Przedsiębiorstwo Handlowo – Produkcyjne (...) Sp. z o.o. przy podpisaniu ugody z dnia 6 lutego 2012 r. Jak wynika z ustaleń, w tym z zeznań G. L., ona wraz z E. L. poręczyli za powyższe zobowiązanie wekslowe Spółki. Poręczenie to jest skuteczne, odpowiadające wymogom Prawa wekslowego.

Spełniona została również druga z przesłanek opisanych powyżej – dłużnicy E. L. i G. L. dokonali zaskarżonych czynności prawnych z osobami trzecimi – pozwanym. Zaskarżone czynności są przy tym ważne – okoliczność ta nie była kwestionowana.

Pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika ma miejsce wówczas, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika stał się on niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Innymi słowy pokrzywdzenie wierzyciela jest następstwem niewypłacalności dłużnika, stąd dla wykazania pokrzywdzenia wierzyciela wystarczające jest wykazanie niewypłacalności dłużnika. Szkoda wierzyciela polega zatem na zmniejszeniu możliwości zaspokojenia na skutek zmiany majątkowej powstałej w wyniku dokonania przed dłużnika czynności, w rezultacie których część majątku nie weszła lub wyszła z majątku dłużnika. Niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 k.c. oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Podstawą do oceny, czy zachodzi pokrzywdzenie wierzyciela wskutek niewypłacalności dłużnika jest chwila, w której wierzyciel wystąpił z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej, a nie chwila dokonania tej czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 grudnia 1995 r., (...). Niewypłacalność, o której mowa w art. 527 § 2 k.c. to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza ona taki obiektywny stan majątku dłużnika, wykazany wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w których egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami k.p.c. nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej od dłużnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 listopada 1997 r., (...). Miarodajną zatem dla oceny ziszczenia się przesłanki niewypłacalności dłużnika, a tym samym jego działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, jest chwila zaskarżenia czynności (wniesienia pozwu) i chwila wyrokowania w sprawie (art. 316 k.p.c.), brane pod uwagę łącznie. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i orzecznictwa dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu także wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać, lecz z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Inaczej, stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje utrudnienie i odwleczenie zaspokojenia (wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 maja 2016 r. (...)

Z uwagi na to, że Przedsiębiorstwo Handlowo – Produkcyjne (...) Sp. z o.o. i E. L. oraz G. L. na podstawie art. 47 Prawa wekslowego odpowiadają solidarnie za zapłatę weksła, należy dodać, że niewypłacalność, o której mowa w art. 527 k.c. dotyczy tylko tego dłużnika solidarnego, który dokonuje czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela. Nawet stan wypłacalności współdłużnika solidarnego podmiotu dokonującego czynności fraudacyjnej nie może mieć znaczenia nie tylko dla ustalania istnienia przesłanki niewypłacalności (powiększonej niewypłacalności) w rozumieniu czy to art. 527 § 2 k.c., czy art. 533 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r. (...)

Niewątpliwie niewypłacalność dłużników G. L. i E. L. ma miejsce w sprawie. Dłużnicy G. L. i E. L. nie zaspokoiili należności stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w (...) w dniu 17 lutego 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt (...), której ochrony domaga się powód. Nie zostało wykazane przez pozwanych, aby należność ta została zaspokojona, choćby w części. Egzekucja wierzytelności powoda skierowana do majątku dłużników E. i G. L. okazała się bezskuteczna z uwagi na brak jakiegokolwiek majątku dłużników. Dłużnicy nadal nie posiadają żadnego majątku, z którego wierzytelność powoda mogłaby zostać zaspokojona. Brak tego majątku był spowodowany właśnie dokonaniem zaskarżonych czynności, w wyniku których dłużnicy wyzbyli się na rzecz pozwanych całego posiadanego majątku.

Zarzut pozwanego T. L. o braku związku przyczynowego między niewypłacalnością dłużników a dokonaniem zaskarżonych czynności był bezzasadny. Pozwany zarzucił w tym zakresie, że w chwili dokonywania darowizn sytuacja dłużników nie uzasadniała twierdzenia, że byliby w stanie spełnić jakiegokolwiek roszczenia pieniężne, gdyż Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne (...) Sp. z o.o. zalega wobec (...) na kwotę około 4.000.000 zł i posiada znaczące zadłużenia wobec (...). Tymczasem członek zarządu spółki odpowiada za zaległości podatkowe solidarnie ze spółką, w tym ze składników z majątku wspólnego. Tym samym zdaniem pozwanego majątek dłużników, gdyby nie dokonali zaskarżonych umów darowizn przeznaczony byłby i tak na spłatę zobowiązań publicznoprawnych.

Odnosząc się do tego zarzutu należy zaznaczyć, że to, że dłużnik ma zobowiązania również wobec innego podmiotu nie wyłącza zasadności skargi pauliańskiej innego dłużnika, nawet korzystające z pierwszeństwa zaspokojenia w ramach postępowania egzekucyjnego. Inny podmiot, będący również wierzycielem dłużników, ma własne roszczenie z art. 527 k.c. W razie uwzględnienia skarg pauliańskich kilku wierzycieli i skierowania przez nich egzekucji do składnika majątku objętego bezskuteczną w wyniku skargi pauliańskiej czynnością, w toku postępowania egzekucyjnego uwzględniona byłaby kwestia kolejności zaspokojenia należności. Ubocznie zatem jedynie należy stwierdzić, że strona pozwana nie wykazała, aby dłużnicy ponosili odpowiedzialność za powyższe publicznoprawne zobowiązania Spółki (...) – nie wykazali, aby wobec nich było prowadzone w tym przedmiocie postępowanie i została wydana decyzja o ich odpowiedzialności, o której mowa w art. 92 i 108 ustawy Ordynacja podatkowa. Przy tym na chwilę dokonywania zaskarżanych czynności, składniki majątku, które były ich przedmiotem nie były obciążone prawami osób trzecich.

Odnosnie kolejnej przesłanki tzw. skargi pauliańskiej, tj. dokonania przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, wskazać należy, że w przypadku wierzytelności przyszłych ulega ona modyfikacji wynikającej z art. 530 k.c., gdzie jest mowa o działaniu przez dłużnika w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. W niniejszej sprawie w chwili dokonywania zaskarżonych czynności wierzytelność, której ochrony domaga się powód była bowiem wierzytelnością przyszłą. W dniu 6 lutego 2012 r. dłużnicy E. L. i G. L. poręczyli za zobowiązanie wekslowe Spółki (...) wynikające z weksla niepełnego (in blanco). Wierzytelność z takiego weksla powstaje natomiast dopiero w chwili jego wypełnienia, co miało miejsce już po dokonaniu zaskarżonych czynności.

Przez zamiar pokrzywdzenia, o którym mowa w art. 530 k.c. rozumieć należy taki stosunek psychiczny dłużnika do wyobrażonego skutku podjętego działania, który pozwala przyjąć, że chce on pokrzywdzenia wierzyciela przyszłego, a czynność zostaje dokonana w tym celu. Jeżeli dłużnik dokonując danej czynności prawnej miał na uwadze inny cel, skarga pauliańska nie odniesie skutku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2015 r. (...)) Pozwani nie wykazali, aby dokonanie zaskarżonych czynności miało inny cel niż pokrzywdzenie wierzyciela. Niewiarygodne były ich twierdzenia odnośnie woli rozdysponowania swoim majątkiem przez dłużników w drodze darowizn na rzecz dzieci w celu uniknięcia ewentualnych problemów przy spadkobraniu. Pozwani i dłużnicy niespójnie zeznawali co do okoliczności podjęcia wskazanej przez nich decyzji. Nie potrafili wyjaśnić, dlaczego dokonali ich akurat w okresie od kwietnia do maja 2012 r., a nie wcześniej. Przy tym uniknięcie ewentualnych problemów przy spadkobraniu mogło zostać osiągnięte w inny sposób niż wyzbycie się całego majątku na rzecz dzieci za życia – choćby poprzez odpowiednie zapisy testamentowe. Znamiennym jest, że dłużnicy dokonali zaskarżonych czynności na krótko po poręczeniu osobistym wekslowym za zobowiązania Spółki (...). Poręczenie to miało miejsce w dniu 6 lutego 2012 r. a czynności darowizn w kwietniu i maju 2012 r., zbycie udziałów w spółce w lipcu 2012 r. Okoliczności faktyczne wskazują przy tym, że dokonując zaskarżonych czynności dłużnicy liczyli się z możliwością uruchomienia ich odpowiedzialności osobistej

poprzez wypełnienie weksla in blanco, za którego zapłatę poręczyli, a tym samym liczyli się ze skierowaniem egzekucji należności wekslowej do ich majątku. Wystawca weksla Spółka (...) miała już wówczas istotne problemy finansowe, nie regulowała swoich zobowiązań, co wynika z samej treści ugody z dnia 6 lutego 2012 r. O problemach finansowych Spółki niewątpliwie dłużnicy mieli wiedzę, skoro byli współnikami Spółki, E. L. był jej członkiem zarządu, a jego żona G. L. pracowała w niej. Spółka była przy tym ich firmą rodzinną, która razem tworzyli i rozwijali. Spółka miała wówczas już znaczne zaległości publicznoprawne – z tytułu podatków za 2011 r. ((...))zł), nadto nie regulowała bieżących należności podatkowych za 2012 r., a także z tytułu składek na rzecz (...) (za okres (...), (...), (...)- (...), (...)- (...)) i od (...) i dalej), które to zaległości były znaczne, skoro zabezpieczały je ustanowione na nieruchomości Spółki położonej w Z. z zakładem produkcyjnym hipoteki przymusowe na rzecz (...) na kwotę 878.063,88 zł na zabezpieczenie nieopłaconych składek za okres od sierpnia 2008 r. do grudnia 2009 r. oraz na kwotę 2.646.615,04 zł na zabezpieczenie nieopłaconych składek za okres od sierpnia 2008 r. do kwietnia 2011 r. Nadto nieruchomość Spółki położna w Z. z zakładem produkcyjnym była obciążona hipoteką na rzecz (...) Banku SA na kwotę 1.800.000 zł zabezpieczającą należności z tytułu umowy kredytu z terminem zapłaty 31 października 2010 r. Przy tym w chwili dokonywania zaskarżonych czynności dłużnicy wiedzieli już, że kontrahent Spółki (...) N..de (...) zaprzestał regulowania płatności na rzecz Spółki. Nie zostały bowiem już wówczas zapłacona kwota 34.416,50 Euro, tytułem należności z listopada i grudnia 2011 r. oraz lutego i marca 2012 r. Przeciwno Spółce w 2012 r. od miesiąca kwietnia wszczęto 22 postępowania egzekucyjne, bez uwzględnienia należności powoda na łączną kwotę 1.368.553,23 zł samych należności głównych. Patrząc na daty wszczęcia egzekucji, przynajmniej część tych roszczeń musiała być już wymagalna w okresie wcześniejszym. Znamionym jest również, że zaraz po dokonaniu ostatniej z darowizn Spółka zaprzestała płatności rat wynikających z ugody z dnia 6 lutego 2012 r. zawartej z powodem. Bez znaczenia jest natomiast jaka była wartość majątku Spółki, skoro, mimo jego posiadania nie regulowała swoich zobowiązań, a nadto do chwili obecnej majątek ten nie doprowadził do zaspokojenia wierzycieli.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą o tym, że dokonując zaskarżonych czynności dłużnicy działali w zamiarze uniknięcia zaspokojenia z ich majątku wierzycieli, która przysługiwałaby powodowi względem nich z tytułu poręczenia za zobowiązanie wekslowe Spółki (...), a tym samym działali w celu pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela.

Na skutek dokonania zaskarżonych czynności niewątpliwie korzyść majątkową – w postaci majątku stanowiącego ich przedmiot – uzyskały tzw. osoby trzecie, czyli pozwani. Przesłanką skargi pauliańskiej jest działanie osoby trzeciej w złej wierze. Wiedza osoby trzeciej może być rzeczywista, wystarcza jednak, że będzie możliwa - przy dołożeniu należytej staranności i obejmować musi dwa fakty: że czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzyciela oraz że dłużnik o tym wie. Dyspozycja art. 528 k.c. wyraźnie stanowi jednak, że w przypadku czynności nieodpłatnej wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia (w tym przypadku pozwani) nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ta sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie w odniesieniu do zaskarżonych czynności darowizn. Tym samym odnośnie umów darowizn bez znaczenia jest czy pozwani działali w złej wierze.

Nadto w sprawie może też mieć zastosowanie domniemanie z art. 527 § 3 k.c., w oparciu o które należy przyjąć, że pozwani jako osoby najbliższe tj. dzieci dłużników, wiedzieli o ich kontekście działania (pokrzywdzeniu powoda). Pozwani nie przeprowadzili zresztą skutecznie dowodu obalającego to domniemanie. Spółka (...) miała charakter rodzinnego przedsiębiorstwa, zarówno G. i E. L., jak i ich dzieci przez lata pracowali w tej Spółce. K. K. pełniła nadto funkcje prokurenta, co tym bardziej świadczy o tym, że miała wiedzę o sytuacji Spółki, a przy tym była obecna przy podpisywaniu ugody i weksla. To samo należy odnieść do T. L., który zajmował się m.in. zamówieniami surowców, musiał zatem mieć wgląd w sytuację firmy, aby ocenić możliwość dokonania zamówień. M. L. (1) co prawda pracował w Spółce do 2009 r., jednak potem z nią współpracował. Z uwagi na rodzinny charakter Spółki, rodzaj powiązań pozwanych ze Spółką, dodatkowo przy T. L. fakt zamieszkiwania z rodzicami, niewiarygodnym jest, aby pozwani nie mieli wiedzy o sytuacji finansowej Spółki, udzieleniu przez rodziców poręczenia wekslowego za jej zobowiązania, a tym samym mieli świadomość, a przynajmniej przy dołożeniu należytej staranności powinni mieć świadomość, że zaskarżone czynności prawne krzywdzą przyszłego wierzyciela dłużników.

Odnosnie umów zbycia udziałów w Spółce (...), zawartych między dłużnikami a pozwaną K. K. należy zauważyć, że z uwagi na przyszły charakter wierzytelności objętej postępowaniem i odpłatny charakter tych czynności, dla uznania ich za bezskuteczne koniecznym jest, aby osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała (art. 530 k.c.). Z powyżej przedstawionych na potrzeby art. 527 § 3 k.c. uwagi wynika, że pozwana K. K. miała wiedzę o zamiarze działania dłużników przy zawieraniu z nią umów zbycia udziałów w Spółce z pokrzywdzeniem powoda jako przyszłego wierzyciela. Pozwana K. K. pełniła od kilku lat funkcję prokurenta Spółki, a przy tym była obecna przy podpisywaniu umowy i weksla. Wiedziała zatem nie tylko o sytuacji finansowej Spółki, lecz też o zobowiązaniu wekslowym rodziców.

Zbycie przez pozwanego T. L. w dniu 8 lipca 2014 r. nieruchomości położonej w P., gmina O., dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...), a przez pozwaną K. K. w dniu 17 września 2014 r. wszystkich 1.530 udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Sp. z o.o. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Czynności te miały miejsce po złożeniu pozwów w niniejszej sprawie, a przed ich doręczeniem pozwanym. W sprawie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, osoba trzecia, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową, zachowuje jednak legitymację bierną także wtedy, gdy przed doręczeniem pozwu rozporządziła uzyskaną korzyścią na rzecz innej osoby.

Bez znaczenia dla przyjęcia legitymacji biernej osoby trzeciej pozostaje okoliczność, że do rozporządzenia korzyścią majątkową przez tę osobę doszło przed doręczeniem jej pozwu i w związku z tym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c., chodzi tu bowiem o ocenę uprawnień i obowiązków w sferze materialnoprawnej. Legitymacja procesowa wskazuje kwalifikację materialną podmiotów prowadzących spór w tym znaczeniu, że powód powinien być uprawniony do występowania z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego, a pozwany zobowiązany do określonego zachowania się. Innymi słowy, dotyczy możliwości określenia na podstawie norm prawa materialnego, czy w sprawie występują w charakterze stron te podmioty, które są równocześnie podmiotami stosunku prawnego będącego przedmiotem sprawy.

Dopuszczenie możliwości wystąpienia przez wierzyciela ze skargą pauliańską przeciwko osobie trzeciej także po rozporządzeniu przez nią uzyskaną korzyścią na rzecz innej osoby, stwarza warunki do ustalenia, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, czy spełniona została przesłanka dobrej wiary nabywcy, która przy nabyciu odpłatnym będzie istotna z punktu widzenia przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Potrzeba zbadania może dotyczyć i tego, czy rozporządzenie uzyskaną korzyścią było rzeczywiście nieodpłatne w rozumieniu art. 531 § 2 k.c. Stwierdzenie, że osoba trzecia ma w rozważanej sytuacji legitymację bierną, nie jest więc równoznaczne z zasadnością skierowanej przeciwko niej skargi pauliańskiej, nie można bowiem w chwili wytaczania powództwa przeciwko osobie trzeciej przesądzić o spełnieniu przesłanek uzasadniających wystąpienie z roszczeniem pauliańskim przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło (art. 531 § 2 k.c.). Oznacza to, że legitymacji biernej osoby trzeciej nie należy uzależniać od spełnienia przesłanek warunkujących w rozumieniu art. 531 § 2 k.c. odpowiedzialność osoby, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło”.

Bezzasadny był też zarzut naruszenia art. 5 k.c. Pozwany T. L. zarzucił, że art. 5 k.c. powinien mieć w sprawie zastosowanie i spowodować oddalenie powództwa, gdyż prezes zarządu powodowej Spółki zdaniem pozwanego znacząco przyczynił się do sytuacji finansowej zarówno Spółki (...), jak i G. i E. L.. Współpraca z N. została bowiem nawiązana za pośrednictwem i z inicjatywy prezesa zarządu powoda N. H., który pod pozorem dużych zysków namówił E. L. do współpracy z N..de (...). Ta współpraca zdaniem pozwanego stała się z kolei źródłem problemów (...) Spółki (...) oraz E. i G. L..

Strona, która usiłuje wywieść skutki prawne wynikające z treści art. 5 k.c., zgodnie ze spoczywającym na niej ciężarem dowodu powinna wskazać jaką przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego naruszył przeciwnik swym postępowaniem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2003 r., sygn. (...))– czego pozwany nie uczynił. Samo powołanie się na klauzulę generalną, bez uściślenia okoliczności, w jakich mogłaby ona mieć zastosowanie, nie zasługuje na uwzględnienie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2003 r., sygn. (...)). Niezależnie od tego, bezspornym było, że to za pośrednictwem N. H. doszło do nawiązania współpracy między Spółką (...) a N..de (...). Decyzja o nawiązaniu tej współpracy została jednak podjęta przez Spółkę (...) i reprezentującego ją E. L.. Strona

pozwana nie podnosiła i nie wykazała, aby N. H. działał w złej wierze i w złych zamiarach przy proponowaniu tej współpracy Spółce (...), w szczególności aby wiedział, że N..de nie wywiąże się ze swoich zobowiązań i aby celem jego działania było zaszkodzenie Spółce (...) czy E. i G. L.. Podjęcie przez Spółkę (...) współpracy z N..de stanowiło ryzyko działalności gospodarczej, które zostało świadomie podjęte przez Spółkę (...). Nie można też uznać, aby ta współpraca stała się wyłącznym źródłem problemów (...) Spółki (...) oraz E. i G. L.. Już w chwili nawiązania tej współpracy Spółka posiadała znaczne zaległości w należnościach publicznoprawnych, posiadała niespłacony kredyt zabezpieczony hipotecznie na nieruchomości w Z., którego termin zapłaty już upłynął.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda, w celu zaspokojenia wierzytelności powoda wobec E. L. i G. L. stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 17 lutego 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt (...)

- umowę darowizny prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz ze znajdującym się na tej nieruchomości budynkiem mieszkalnym stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności zawartą w dniu 25 kwietnia 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwanym M. L. (1),

- umowę darowizny nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą w dniu 7 maja 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwaną K. K.,

- umowę zbycia (...) udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) zawartą w dniu 19 lipca 2012 r. pomiędzy E. L. a pozwaną K. K.,

- umowę zbycia 123 udziałów w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) zawartą w dniu 19 lipca 2012 r. pomiędzy G. L. a pozwaną K. K.,

- umowę darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Osiedlu (...) zawartą w dniu 17 maja 2012 r. pomiędzy E. L. a pozwanym T. L.,

- umowę darowizny nieruchomości położonej w P., gmina O., dla której (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) zawartą w dniu 17 maja 2012 r. pomiędzy E. L. i G. L. a pozwanym T. L..

Zasadne było także żądanie zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego T. L. kwoty 260.000 zł.

Pozwany T. L. po wytoczeniu powództwa ze skargi paulińskiej, a przed doręczeniem odpisu pozwu zbył na rzecz dalszych osób - P. K. i M. K. prawo własności nieruchomości położonej w P., gmina O., dla której (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...). Zbycie miało charakter odpłatny, a przy tym nabywcy działali w dobrej wierze, tj. nie wiedzieli o okolicznościach uzasadniających uznanie umowy darowizny tej nieruchomości zawartej między dłużnikami a T. L. w dniu 17 maja 2012 r. za bezskuteczną. Z ustaleń faktycznych wynika też, że nabywcy zapłacili cenę za nieruchomość i nie znali przyczyn, dla których T. L. sprzedawał nieruchomość, nie orientowali się w sytuacji Spółki (...), ani w sytuacji finansowej G. i E. L.. Nieruchomość kupili w celu powiększenia gospodarstwa rolnego, a cenę negocjowali z T. L. i zapłacili ją ze środków pozyskanych z kredytu bankowego. Art. 531 § 2 k.c. nie ma więc tu zastosowania.

Umowa darowizny nieruchomości w P., zawarta między dłużnikami a T. L. w dniu 17 maja 2012 r. jest bezskuteczna wobec powoda. Zbycie tej nieruchomości na rzecz dalszych nabywców - P. K. i M. K. prowadzi de facto do unicestwienia skutków bezskuteczności umowy darowizny, a tym samym skutków skargi paulińskiej, skoro czynność była odpłatna i nabywcy działali w dobrej wierze, a zatem zastosowania nie może mieć art. 531 § 2 k.c. Tym samym uzasadnione jest roszczenie wierzyciela na podstawie art. 405 i nast. k.c. o zwrot korzyści uzyskanych przez pozwanego w wyniku zbycia nieruchomości. Odpłatne rozporządzenie przez pozwanego T. L. nabytą od dłużników E. i G. L. nieruchomością w P., bez uzyskania przez powoda zaspokojenia w sposób określony w art. 532 k.c., oznacza dalsze istnienie stanu

pokrzywdzenia wierzyciela. W relacjach między powodem a pozwanym T. L. rozporządzenie nieruchomością w P. nabytą od dłużników, z uwagi na dalsze istnienie stanu pokrzywdzenia powoda nie jest prawnie usprawiedliwione. Trudno bowiem uznać za prawnie usprawiedliwione rozporządzenie majątkowe, które zmierza do uniemożliwienia uzyskania zaspokojenia należności wierzyciela, które to zaspokojenie zapewnia mu w całości lub w części skarga pauliańska. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 czerwca 2008 r. (...) transfer taki musi więc prowadzić do powstania po stronie wierzyciela roszczenia kondykcyjnego, obejmującego korzyść majątkową uzyskaną w wyniku rozporządzenia przedmiotami majątkowymi nabytymi uprzednio od dłużnika. Trzeba dostrzec też związek funkcjonalny między uzyskaniem korzyści przez osobę trzecią w postaci ekwiwalentu za zbyty przedmiot majątkowy a niemożnością uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia w sposób przewidziany w art. 532 k.c. Można tym samym wskazać na przesłanki uzasadniające powstanie roszczenia kondykcyjnego wierzyciela wobec osoby trzeciej (art. 405 k.c.). Tym samym do stosunku między powodem a pozwanym T. L. ma zastosowanie art. 405 i nast. k.c. Przesłanki wymienione w art. 405 k.c. zostały spełnione, tj. uzyskana przez wzbogaconego korzyść ma charakter majątkowy, wzbogacenie i zubożenie były wynikiem tego samego zdarzenia, które powoduje przejście korzyści z majątku jednej osoby do majątku drugiej, albo niewęcej pewnej korzyści do majątku zubożonego, wzbogacenie nastąpiło kosztem zubożonego i nastąpiło bez podstawy prawnej. Zubożenie po stronie powoda polega na tym, że obecnie nie może zaspokoić swojej wierzytelności, gdyż jego dłużnicy E. i G. L. nie posiadają majątku m.in. wskutek dokonanej między nimi a pozwanym T. L. z pokrzywdzeniem wierzyciela umowy darowizny nieruchomości w P., a skutków tej czynności darowizny nie można wyłączyć przez skierowanie egzekucji do jej przedmiotu, a to ze względu na jego zbycie przez pozwanego w okolicznościach wykluczających zastosowanie art. 531 § 2 k.c. W konsekwencji tych działań do majątku powoda nie weszła kwota, która stanowiłaby zaspokojenie jego wierzytelności w części, gdyby egzekucja z przedmiotu zaskarżonej czynności – nieruchomości w P. o Kw nr (...) była możliwa. Z przedmiotu darowizny uczynionej na rzecz pozwanego przez dłużników, powód nie może zatem zaspokoić swojej należności w sposób przewidziany w art. 532 k.c. z uwagi na zbycie przedmiotu darowizny przez pozwanego. Oznacza to zatem zubożenie powoda. Doszło też do wzbogacenia pozwanego, a nadto istnieje związek przyczynowy między opisanym wyżej zubożeniem powoda (wierzyciela) a wzbogaceniem pozwanego, skoro brak możliwości zaspokojenia wierzytelności powoda z przedmiotu darowizny nie może mieć miejsca z uwagi na zbycie przedmiotu darowizny przez pozwanego, a w majątku pozwanego znalazły się środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży tej nieruchomości w kwocie 260.000 zł (która to kwota była bezsporna). W relacjach między powodem a pozwanym to wzbogacenie pozwanego pozbawione było podstawy prawnej, gdyż skutek uznania umowy darowizny nieruchomości w P. zawartej w dniu 17 maja 2012 r. za bezskuteczną względem powoda ma miejsce od chwili dokonania tej darowizny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r. sygn. akt (...) odnośnie konstytutywnego charakteru i mocy wstecznej wyroku), a zatem dalsze zbycie tej nieruchomości i uzyskanie korzyści majątkowej w postaci ceny, odbyło się bez podstawy prawnej. Z uwagi na zbycie nieruchomości nie jest możliwy zwrot świadczenia w naturze w postaci jej wydania, a zatem zgodnie z art. 405 i 406 k.c. powstaje po stronie pozwanego obowiązek zwrotu wartości świadczenia.

Zaznaczyć trzeba, że zgodnie z art. 409 k.c. nie ma obowiązku zwrotu uzyskanych korzyści, gdy ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Pozwany nie podnosił i nie wykazał, że zużył lub utracił korzyść uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości w P. w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Jego twierdzenia zawarte w zeznaniach, że kwotę 250.000 zł zużył „na życie”, zakupy dla firmy, pomoc dla rodziców były gołosłowne. Nadto przyznał, że część środków nadal posiada, kupił też nieruchomość w P.. Aby zużycie, o jakim mowa w art. 409 k.c. mogło zwolnić pozwanego ze zobowiązania z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia musiałoby nastąpić bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (np. zużycie konsumpcyjne, które by nie nastąpiło) lub też utrata korzyści musiałaby być przypadkowa, np. kradzież, przypadkowe zniszczenie (por. wyrok SA w (...) z dnia 17 maja 2006 r., (...), (...).M. Nesterowicz (w:) Kodeks cywilny z komentarzem, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1980, s. 370). Natomiast z tego przepisu wykładanego a contrario wynika, że obowiązek wydania korzyści istnieje, nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do wydania korzyści jest nadal wzbogacony.

Nadto z art. 409 k.c. wynika, że tylko ten nie ma obowiązku zwrotu uzyskanej korzyści, którą zużył ją lub utracił, kto wyzbywając się jej lub zużywając ją nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Ten natomiast, kto powinien się z tym liczyć i tak korzyść zwrócić musi. O zakresie zwrotu decyduje więc powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie stan wiedzy wzbogaconego. (...) oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, że korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r. (...))

Na powinność liczenia się przez pozwanego z obowiązkiem zwrotu korzyści wskazuje zaś fakt, że już od dnia 28 sierpnia 2014 r. był on świadomym zgłoszenia roszczenia o uznaniu wobec niego za bezskuteczną umowy darowizny nieruchomości w P. – w tym dniu zostało doręczone pozwanemu postanowienie wydane w niniejszej sprawie w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia. Już w dniu 2 września 2014 r., jak wynika z karty przeglądowej akt, T. L. przeglądał akta sprawy. Nadto pozwany miał świadomość, że dokonując darowizny przedmiotowej nieruchomości na jego rzecz dłużnicy działali z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela i nie posiadają żadnego majątku, z którego wierzytelność mogłaby zostać zaspokojona.

Skoro bezsporna wartość nieruchomości, a więc utraconych przez powoda korzyści z jednej strony a wzbogacenia pozwanego z drugiej, to 260.000 zł, taką też kwotę należało zasądzić od pozwanego T. L. na rzecz powoda.

Natomiast nie zostało przez pozwanego T. L. zgodnie z art. 6 k.c. wykazane, aby reszta przedmiotów majątkowych znajdująca się nadal w posiadaniu pozwanych, co do których czynności dłużników z pozwanymi zostały uznane za bezskuteczne, mogła doprowadzić do zaspokojenia chronionej wierzytelności powoda. Z kolei wartości tych składników wskazane przez powoda, a wynikające czy to z treści czynności czy z informacji z urzędu skarbowego (opartych na oświadczeniach stron tych czynności) nie wystarcza na zaspokojenie wierzytelności (łącznie jest to 540.000 zł - prawo użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) wraz ze znajdującym się na tej nieruchomości budynkiem mieszkalnym stanowiącym odrębny od gruntu przedmiot własności - 300.000 zł, nieruchomości w B. przy ul. (...) - 100.000 zł, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w P. na Osiedlu (...) - 140.000 zł, podczas gdy sama należność główna powoda to 800.000 zł plus odsetki).

Zarzut pozwanego T. L., że zgłoszenie roszczenia o zapłatę było przedwczesne był bezzasadny. Wierzyciel może co prawda z powołaniem się na prawomocny wyrok uwzględniający powództwo o ubezskuteczenie wytoczone przeciwko osobie trzeciej wystąpić z odrębnym powództwem o zapłatę. Nie ma jednak przeszkód, aby wierzyciel, obok zaskarżenia czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, wystąpił przeciwko osobie trzeciej także o zasądzenie na jego rzecz odpowiedniej kwoty (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 czerwca 2015 r. I ACa 172/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2005 r. (...))

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego T. L. na rzecz powoda kwotę 260.000 zł. O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzekł ma podstawę prawną w art. 481 § 1 i 2 k.c. Z uwagi na konstytutywny charakter wyroku uznającego czynność prawną dokonaną przez dłużnika z osobą trzecią za bezskuteczną względem wierzyciela, odsetki od zasądzonej kwoty na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie mogą być należne od daty wcześniejszej niż prawomocność wyroku ubezskuteczniającego czynność. Tym samym zasądzono je od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając żądanie odsetkowe jako bezzasadne.

Ewentualne czynienie przez pozwanych nakładów na przedmioty zaskarżonych czynności (np. podnoszone przez pozwanego M. L. (1) w trakcie zeznań czynienie nakładów na nieruchomości przy ul. (...) w P.) nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Brak jest podstaw do zastosowania art. 319 k.p.c. Pozwany nie ponosi odpowiedzialności w rozumieniu art. 319 k.p.c., skarga pauliańska wprowadza bowiem jedynie taki stan prawny, że pomimo braku powiązania obligacyjnego czy też rzeczowego powoda z pozwanym, ten ostatni nie może oponować przeciwko egzekucji z konkretnego przedmiotu bądź przedmiotów objętych skargą, stanowiących własność pozwanego. Sama konstrukcja powództwa ogranicza obowiązki pozwanego do konkretnego przedmiotu, niezależnie

od uznania sądu. Dodatkowym ograniczeniem jest wysokość wierzytelności. W tej sytuacji zastosowanie art. 319 k.p.c. prowadziłoby do wtórnego, sprzecznego z ustawą, ponownego i nieznanego ustawie ograniczenia. Z tej przyczyny art. 527 k.c. należy uznać za wyłączający art. 319 k.p.c. (przepis prawa materialnego może wyłączyć stosowanie prawa procesowe)". Ponadto zwrot dokonanych nakładów na rzecz reguluje art. 226 k.c., z którego wynika, że zwrotu nakładów może domagać się samoistny posiadacz w dobrej bądź złej wierze (przy spełnieniu przesłanek określonych w tym przepisie), a legitymowanym biernie w takim procesie jest właściciel nieruchomości. Istotą powództwa ze skargi paulińskiej jest jednak to, że nie zmierza do przesunięcia majątkowych między stronami. Wydanie wyroku nie zmienia statusu pozwanego jako właściciela nieruchomości, a jedynie powoduje konieczność znoszenia egzekucji z tej właśnie nieruchomości. Abstrahując już nawet od powyższego, zwrócić należy uwagę, że nakłady są wymagalne z chwilą wydania nieruchomości (argument z treści art. 226 § 1 zd. drugie k.c.), natomiast wyrok uwzględniający powództwo ze skargi paulińskiej do wydania nieruchomości nie zmierza. Powód dysponując tytułem wykonawczym ma jedynie uprawnienie, a nie obowiązek wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Dodatkowo wartość nakładów nie jest znana, a nadto czym innym jest wartość dokonanych nakładów, a czym innym wzrost wartości nieruchomości na skutek dokonanej inwestycji. Istotnym jest również, że instytucja skargi paulińskiej opiera się o względną bezskuteczność czynności prawnej, tj. ograniczoną podmiotowo jedynie do osoby pokrzywdzonego tą czynnością wierzyciela. Czynność prawna wywołuje natomiast skutki prawne wobec innych osób, w tym samym wiąże również zarówno zbywcę, jak i nabywcę. Nabywca pozostaje właścicielem nabytej rzeczy, a musi jedynie uszanować prawo pokrzywdzonego wierzyciela do zaspokojenia roszczenia z przedmiotu tej czynności prawnej. Oznacza to, że skoro czynność prawna wywołała skutki prawne między dłużnikiem a osobą trzecią (zbywcą i nabywcą), to dłużnik powinien uwzględniać to, że zaspokojenie roszczeń na podstawie wyroku ze skargi paulińskiej następuje z majątku osoby trzeciej (a nie z jego majątku) i liczy się z koniecznością rozliczenia ekonomicznych skutków tego faktu w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 kwietnia 2016 r. (...))

Z uwagi na to, że w sprawie rozstrzygnięto trzy oddzielne sprawy, połączone jedynie na podstawie art. 219 k.p.c., o kosztach procesu orzeczono oddzielnie co do każdej z tych spraw. Orzeczenie o kosztach procesu w sprawach przeciwko pozwanym K. K. i M. L. (2), którzy w całości przegrali proces ma podstawę w art. 98 k.p.c., a w sprawie przeciwko T. L. w art. 100 k.p.c., gdyż powód przegrał tylko w niewielkim zakresie – co do części żądania odsetkowego. Szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sadowemu zgodnie z art. 108§1 zd. 2 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł pozwany M. L. (1), zaskarżył go w części jego dotyczącej tj. co do pkt I. Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegającą na uznaniu za niewiarygodnych zeznań świadków E. L. i G. L., oraz zeznań stron T. L., M. L. (1) oraz K. K. w tej części, gdzie świadkowie oraz strony wskazywali na cel dokonanej czynności tj. darowizny pozwanemu prawa użytkownika wieczystego zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...),
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia poprzez uznanie, że E. L. oraz G. L. działali w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych, a zatem, że zostały spełnione przesłanki z art. 527 oraz 530 k.c.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Apelację od wyroku wniosła również pozwana K. K., zaskarżył go w części jej dotyczącej tj. co do pkt II. Pozwana zarzucała rozstrzygnięciu:

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegającą na uznaniu za niewiarygodnych zeznań świadków E. L. i G. L., oraz zeznań stron T. L., M. L. (1) oraz

K. K. w tej części, gdzie świadkowie oraz strony wskazywali na cel dokonanej czynności tj. darowizny pozwanemu prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...),

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia poprzez uznanie, że E. L. oraz G. L. działali w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych, a zatem, że zostały spełnione przesłanki z art. 527 oraz 530 k.c.

Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powód wniosł o oddalenie apelacji pozwanych oraz o zasądzenie od każdego z pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Żadna z wniesionych apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i sąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały skutecznie wzruszone w ramach podniesionych w obu środkach zaskarżenia jednobrzmiących zarzutów o charakterze procesowym.

Sprowadzają się one bowiem jedynie do ogólnikowego i dowolnego zanegowania stanowiska sądu orzekającego oraz przedstawienia własnej, konkurencyjnej wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną, korzystną dla skarżących ocenę poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające dla skutecznego postawienia zarzutu „błąd w ustaleniach faktycznych”, mającego wynikać z niewłaściwej oceny materiału dowodowego i naruszenia w ten sposób przepisu art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr.(...), (...))

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr.(...) (...))

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. (...))

Tymczasem w apelacjach nie przeprowadza się czytelny wywód, obalający ocenę dowodów dokonaną przez sąd I instancji, np. przez wskazanie w niej luk, nielogiczności czy sprzeczności z doświadczeniem życiowym.

Sąd Okręgowy w sposób przekonujący i wyczerpujący wskazał, z jakich przyczyn należy uznać, że dłużnicy, dokonując zakwestionowanych czynności działali w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela, czyli powodowej spółki.

Argumentację w tym zakresie, przedstawioną w pisemnym uzasadnieniu wyroku, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, czyniąc ją integralną częścią niniejszego uzasadnienia.

Należy zauważyć przede wszystkim, za sądem I instancji, że dłużnicy już w chwili podpisywania poręczenia wekslowego wiedzieli o istnieniu zadłużenia, za które mogą odpowiadać, bowiem wystawienie weksła było jednym ze sposobów zabezpieczenia wykonania ugody przez spółkę, nad którą dłużnicy mieli pełną kontrolę i która już w tym momencie zagrożona była niewypłacalnością, a w każdym razie nie uiszczala w terminie swoich zobowiązań (m.in. w związku z tym zawarto ugode).

Nie była to zatem typowa wierzytelność przyszła w rozumieniu przepisów art. 530 kc, jakkolwiek definitywne rozstrzygnięcie o jej charakterze nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wyzbycie się przez dłużników całego majątku w koincydencji czasowej z zaprzestaniem wykonywania ugody z dnia 6 lutego 2012r. przemawia bowiem jednoznacznie za przyjęciem, że celem tych czynności było uniknięcie skierowania egzekucji zobowiązań wynikających z ugody do ich majątku osobistego.

Oczywiste bowiem było, że wierzyciel niezwłocznie po zaprzestaniu wykonywania zobowiązań przez (...) sp. z o.o. uruchomi posiadane zabezpieczenie wekslowe.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zamiar pokrzywdzenia, wymagany przez art. 530 kc, nie powinien podlegać zawężającej wykładni, gdyż czyniłoby to iluzoryczną ochronę przyszłych wierzycieli.

Co do zasady świadomość możliwego pokrzywdzenia jest również wystarczająca dla przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia.

Oznacza to, że zamiar pokrzywdzenia przyjąć należy także u tego, kto, jak w rozpoznawanej sprawie, w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzyciela i że czynność może być połączona z jego krzywdą (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008r. w spr. (...),(...)

Pozwani zresztą instrumentalnie i koniunkturalnie podchodzą do twierdzeń, co do intencji dłużników przy dokonywaniu zaskarżonych czynności.

I tak w piśmie apelacyjnym z dnia 21 czerwca 2018r. pozwana nie twierdzi już, że chodziło tu o „sprawiedliwe rozdzielenie majątku” między dzieci, aby uniknąć sporów w przypadku spadkobrania, ale o zwrot nieruchomości z uwagi na zawarcie wcześniej między nią a rodzicami nieważnej (pozornej) umowy sprzedaży tej nieruchomości.

Z kolei, jeżeli chodzi o objęte wyrokiem darowizny nieruchomości bez znaczenia jest, czy pozwani wiedzieli o zamiarze dłużników pokrzywdzenia wierzyciela.

Ponieważ czynności te były bezpłatne, zastosowanie znajdowały przepisy art. 528 kc w zw. z art. 530 zd. 1 kc.

Natomiast przy przyjęciu, że ochronie podlegały wierzytelności przyszłe, odmiennie należy podejść do czynności zbycia przez dłużników na rzecz pozwanej K. K. udziałów w spółce na podstawie umów z dnia 19 lipca 2012r.

Z treści tych umów wynika, że zbycie było odpłatne, a więc zastosowanie znajdowało uregulowanie z art. 530 zd. 2 kc, przy czym, jak się wydaje, w takim przypadku nie wchodzi w grę domniemanie, o jakim mowa w art. 527 § 3 kc (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011r. w spr. (...)).

W realiach sprawy przyjąć należy natomiast za oczywiste, że dokonując nabycia udziałów pozwana wiedziała, że dłużnicy działają w zamiarze pokrzywdzenia powodki jako wierzyciela.

Wiedziała ona o treści ugody z 6 lutego 2012r. oraz o ustanowionym przez dłużników zabezpieczeniu wekslowym.

Z kolei jako prokurent spółki (...) sp. z o.o. była bardzo dobrze zorientowana w jej sytuacji finansowej i wiedziała, że w momencie zawierania zakwestionowanych umów przedmiotowa ugoda nie była już przez tą spółkę realizowana.

Sąd Apelacyjny pominął nowe twierdzenia i dowody, zgłoszone w piśmie apelacyjnym pozwanej z dnia 21 czerwca 2018r.

Nie ulega wątpliwości, że twierdzenia te oraz popierające je dowody były spóźnione, zarówno z punktu widzenia przepisu art. 207 § 6 kpc, jak i art. 381 kpc.

Pozwana mogła i powinna wykazywać hipotetyczną nieważność czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 19 sierpnia 2010r. w postępowaniu przed sądem I instancji, jeżeli uważała, że okoliczność taka może mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co prawda, nieważność czynności prawnej sąd bierze pod rozwagę z urzędu na każdym etapie postępowania sądowego, **jednak tylko w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony zgodnie z regułami procedury cywilnej** (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005r. w spr. (...), (...), (...) z dnia (...))

Niezależnie od tego, jedynie w oparciu o twierdzenia zawarte w w/w piśmie z dnia 21 czerwca 2018r. nie sposób byłoby uznać nieważności umowy sprzedaży z dnia 19 sierpnia 2010r., z uwagi na jej pozorność, tylko z tego względu, że nabywcy chcieli zainwestować kapitał uzyskany ze sprzedaży innej nieruchomości i w ten sposób uniknąć zapłaty podatku dochodowego od tego kapitału.

Było to działanie dopuszczalne, racjonalne ekonomicznie i powszechnie stosowane w przypadku uzyskania dochodów z tytułu zbycia nieruchomości.

Z kolei zupełnie bezzasadne, a przy tym bezprzedmiotowe były wnioski zawarte w piśmie procesowym pozwanych z dnia 25 czerwca 2018r.

Stan postępowania upadłościowego, jakie toczy się wobec (...) sp. z o.o. nie ma znaczenia dla oceny zasadności powództw ze skargi pauliańskiej.

Dłużnikami, których czynności zostały zaskarżone w skargach są bowiem osoby fizyczne, a nie wspomniana spółka.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego ##Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punktach 2 i 3 wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu treści § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).

Jacek Nowicki Bogdan Wysocki Ryszard Marchwicki

--	--	--